

Dominika Kulczyk ratuje Malta Festival

Miliarderka znana z projektów kulturowych zadeklarowała ratowanie szfandarowej imprezy Poznania, o której wsparcie zaapelowali nobliści John Maxwell Coetzee i Orhan Pamuk.

JACEK CIEŚLAK

Flagowy projekt kulturalny Poznania, przyciągający od ponad trzech dekad wybitnych twórców z całego świata, wpadł w kłopoty dziesięć lat temu, kiedy koncert supergrupy Thoma Yorke'a, lidera Radiohead, został odwołany z powodu wady konstrukcyjnej sceny.

Wykonawca otrzymał honorarium, a publiczność zwrot pieniędzy za bilety. Rozpoczął się wieloletni kosztowny proces z firmą obsługującą festiwal od strony technicznej, a transformacje spółki zagały sprawę. Zaszkoziła cenzura ekonomiczna resortu kultury (po zaproszeniu Olivera Frjlica), pomimo wygranych przez Małę procesów, i decyzja prezydenta Poznania, który odmówił ratowania Małty.

Kryzys zaostrzyła potem pandemia i wojna w Ukrainie. W takiej sytuacji ustąpił z dyrekcji pomysłodawca i szef festiwalu Michał Merczyński.

Teraz do rozmów o zakupie marki festiwalu włączyła się Dominika Kulczyk. Jej pomoc może pozwolić na kontynuację przedsięwzięcia, a także umożliwić dalszą pracę na rzecz Małty Michałowi Merczyńskiemu. Jeśli dojdzie do finalizacji procesu pod okiem Dominiki Kulczyk, w centrum uwagi znajdą się kobiety – ich sztuka i bliskie im tematy.

– Kiedy usłyszałam o kłopotach festiwalu, decyzja mogła być tylko jedna. Polska i mój Poznań nie mogą stracić Małty, a Malta nie może stracić Mi-

chała Merczyńskiego – mówi Dominika Kulczyk.

Malta to festiwal z ogromnymi tradycjami: 33 edycji, 2,5 mln uczestników na prestiżowych spektaklach ulicznych, dramatycznych, operowych i koncertach.

– Gościli u nas nobliści Olga Tokarczuk, John Maxwell Coetzee i Orhan Pamuk, występowali m.in. Goran Bregović, Buena Vista Social Club i Radiohead. Rangę potwierdzają nagrody, w tym EFFE – Europe for Festivals, Festivals for Europe, którą Malta Festival Poznań dostał w 2016 r. jako jeden z 12 na 1200 festiwali ubiegających się o to wyróżnienie – wspomina Magdalena Sroka, pełnomocniczka Malta Festival.

Jeśli prawa do organizacji festiwalu odkupi spółka z grupy Dominiki Kulczyk, historia zatoczy koło. Pierwszym mecenasem Malta Festival był bowiem Jan Kulczyk. Dziś jego córka ma szansę uratować inicjatywę, która stała się jednym z najważniejszych – o szerokiej formule – festiwali w Europie.

– Jeśli wierzymy, że kultura i sztuka zmieniają rzeczywistość – a właśnie zmiana rzeczywistości kobiet jest moim celem i celem Kulczyk Foundation, którą kieruję – to zaangażowanie w Malta Festival idealnie wpisuje się w naszą strategię działań – tłumaczy swoją decyzję Dominika Kulczyk.

Już wkrótce dowiemy się, czy próba nabycia praw do Małty zakończy się sukcesem i czy festiwal zyska nowego organizatora. Rozpoczęły się już rozmowy pomiędzy podmiotami z grupy Dominiki Kulczyk a nadzorcą sądowym, który prowadzi proces sprzedaży praw do festiwalu w ramach postępowania restrukturyzacyjnego. /©©